

GAZETA Krakowska

Pamiętki po gen. Fieldorfie „Nilu” przyleciały do Krakowa z Kanady. Przekazał je prawnuk generała



[Marcin Banasik](#)

30 października 2023, 14:20



Listy, fotografie, książka do nabożeństwa, młynek do kawy - m.in. takie pamiątki zostały przekazane do Muzeum Armii Krajowej w Krakowie przez wnuczkę generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila”. W imieniu Zofii Zarkadas kilkadziesiąt przedmiotów osobiście przekazał jej syn, a prawnuk generała Dimos Zarkadas z kilkunastoletnim synem Silvanem. - Jestem bardzo wzruszony tym, że mogę przekazać pamiątki - mówił podczas spotkania Dimos Zarkadas.

W jednej walizce

Wśród pamiątek są między innymi listy, które generał Emil Fieldorf „Nil” wymieniał z żoną przez wiele lat, dokumenty różnych organizacji i instytucji wystawione na jego nazwisko, zdjęcia z podróży do Paryża w towarzystwie żony Janiny, wreszcie zeszyty zapisanych przez panią Janinę wspomnień oraz kasety z nagraniami, na których opowiada o swoim mężu.

Te osobiste artefakty to darowizna od wnuczki generała Fieldorfa, Zofii Zarkadas, która od wielu lat mieszka w Kanadzie. Z uwagi na zaawansowany wiek Pani Zofii, w jej imieniu, pamiątki przekazał jej syn Dimos Zarkadas oraz jego syn – Silvan, którzy na tę uroczystość przybyli z Kanady.

Wszystkie pamiątki spakowano do jednej walizki, która znalazła się pod szczególną opieką wnuka generała.

– Trzymałem walizkę na kolanach przez całą podróż samolotem i do dzisiaj nie rozstawałem się z nią – powiedział Dimos Zarkadas. – Bardzo zależało mi na tym, by pamiątki w komplecie i niezniszczone dotarły do Muzeum Armii Krajowej. Cieszę się bardzo, że mogłem spełnić swój rodzinny obowiązek. Za naszą wschodnią granicą toczy się wojna, bardzo niespokojnie jest także w innych częściach świata. Chce, żeby te pamiątki po moim pradziadku krzyczały, że to co wydarzyło się w czasie II wojny światowej i po niej, nie może się powtórzyć.

Człowiek o niezwykle silnym charakterze

Z listów i wspomnień o Fieldorfie "Nilu" wynika, że był to człowiek o niesłychanie silnym charakterze.

Tyle lat walczył o ojczyznę, później był więziony i osądzony za współpracę z okupantem, z którym przecież walczył. Gdy zaproponowano mu współpracę z agenturą odmówił, odmówił również prośby o łaskę. Często zastanawiam się czy ja też potrafiłbym tak postąpić w podobnej sytuacji. Trzeba być niezwykle silnym człowiekiem, żeby przeżyć coś takiego i zachować godność do końca - mówił podczas spotkania w muzeum Dimos Zarkadas.

Bohaterski prapradziadek

Na spotkaniu obecny był również praprawnuk "Nila" Silvan.

- Przyleciałem razem z tatą ponieważ wiem, że nasz przodek zrobił dużo dobrego dla swojej ojczyzny. Zawsze opowiadam moim kolegom w Kanadzie, że prapradziadek był wielkim bohaterem - mówi Silvan.

Pamiątki trafiły do domu

Jarosław Szarek, dyrektor Muzeum Armii Krajowej podkreślił, że przekazanie pamiątek to wielka chwila dla Muzeum.

- Można powiedzieć, że pamiątki po naszym patronie trafiły do domu. To wyjątkowa kolekcja, w której znajduje się wiele bardzo osobistych rzeczy, choćby korespondencja między generałem i jego żoną Janiną, prowadzona przez kilkanaście lat, wiele tomów wspomnień, czy rodzinny młynek do kawy. Wiemy, że Emil Fieldorf uwielbiał kawę, a ten młynek należał do jego ulubionych przedmiotów domowych.

Cztery lata temu wnuk generała Emil Ney mieszkający na stałe w Australii, przybył do muzeum wraz z rodziną przy okazji wizyty w Krakowie, mieście rodzinnym Emila Fieldorfa. Przy okazji wizyty przekazał do zbiorów Muzeum niezwykle cenny zbiór odznaczeń gen. Fieldorfa.

Do końca pozostał wierny przysiędze i ideałom

Generał Fieldorf w czasie II wojny światowej dowodził Kierownictwem Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej. W ostatnich miesiącach działalności AK pełnił również funkcję zastępcy jej dowódcy, gen. Leopolda Okulickiego. Po aresztowaniu przez NKWD, w latach 1945-1947 był więziony w sowieckich łagrach na Uralu.

Komuniści poddali go brutalnemu śledztwu, a w końcu zamordowali, ponieważ do końca pozostał wierny przysiędze i ideałom niepodległej RP. IPN wciąż szuka miejsca pochówku jednego z największych polskich bohaterów.

<https://gazetakrakowska.pl/pamiatki-po-gen-fieldorfie-nilu-przylecialy-do-krakowa-z-kanady-przekazal-je-prawnuk-generalu/ar/c1-18027973>